

# PKP Cargo podwaja liczbę przewozów

Utworzono: wtorek, 14, maj 2019 11:31

---



- Podwoiła się liczba przewozów na trasie Europa-Chiny, a port przeładunkowy w Małaszewiczach jest nadal wydajny - podkreślał Czesław Warszewicz, prezes PKP Cargo podczas Europejskiego Kongresu Gospodarczego w Katowicach.

Wymiana towarowa między Chinami i Unią Europejską, sprawność przeładunków, stan i rozwój infrastruktury oraz perspektywy rozwoju dalekobieżnych połączeń kolejowych – m.in. tymi zagadnieniami zajmowali się uczestnicy panelu „Logistyka między Europą i Azją”.

Mirosław Antonowicz, członek Zarządu PKP SA podkreślał, że Polska ma bardzo istotny udział w przewozie towarów między Chińską Republiką Ludową i Europą. - Obecnie ponad 80 proc. pociągów na linii ChRL-UE przechodzi przez przejście graniczne Brześć-Terespol i suchy port w Małaszewiczach. Są przed nami dwa istotne cele. Po pierwsze - jak zarobić na Nowym Jedwabnym Szlaku, a więc na logistyce związanej z przepływem produktów z Chin do Europy i odwrotnie, a po drugie - jak przeciwdziałać ewentualnemu omijaniu Polski szlakiem północnym przez Kaliningrad czy szlakiem południowym przez Ukrainę – wskazywał.

Czesław Warszewicz, prezes PKP Cargo zwrócił uwagę na pozytywne tendencje dotyczące przewozu towarów między Europą i Państwem Środka. - W 2018 roku na trasę UE-Chiny wyjechało około 6300 pociągów, o 70 proc. więcej niż w roku 2017, kiedy było ich 3670. Jeszcze rok wcześniej pociągów było 1700, a pięć lat temu - jedynie trzysta - wyliczał.

Szef PKP Cargo podkreślił też, że w ubiegłym roku zmniejszyła się dysproporcja między pociągami wwożącymi chińskie towary do Unii i jadącymi do ChRL. - W 2017 roku tylko 35 proc. pociągów jechało do Chin, a w 2018 roku było to już 43 proc. Tu zauważamy pozytywną tendencję w dwóch aspektach – zwiększonej liczby pociągów

i struktury przewozów – podsumował.

Warszewicz zaznaczył, że mimo zwiększającej się liczby przeładunków, port w Małaszewiczach pozostaje drożny. - Małaszewicze zupełnie dobrze funkcjonują, obsługa odbywa się na bieżąco. Czterokrotnie wzrosły przeładunki, a my wprowadziliśmy usprawnienia, które spowodowały, że mamy jeszcze wolne moce przeładunkowe - powiedział. - Podwojenie liczby przewozów świadczy o dobrej ofercie, że Małaszewicze są wydajne, dobre i doceniane przez biznes - dodał.

Obecnie w Małaszewiczach obsługiwanych jest 25 pociągów tygodniowo, ale - jak zapowiada prezes PKP Cargo - ma to się zmienić. - Oczywiście patrzymy w przyszłość i myślimy o zwiększeniu tej przepustowości trzy do czterech razy - wskazywał Czesław Warszewicz.

Jak mówił, poprawiając ofertę, PKP Cargo chce być blisko klienta. - Chcemy być bezpośrednio na rynku chińskim, poprzez przedstawicielstwo handlowe lub spółkę, jeszcze w tym roku - zapowiedział.

Radosław Pyffel, pełnomocnik Zarządu PKP Cargo ds. rynków wschodnich, podkreślał, że o znaczeniu PKP Cargo dla chińskich partnerów może świadczyć obecność na Forum Pasa i Szlaku.

- Fakt, że zaistnieliśmy na Forum pokazuje, że jesteśmy dostrzegani na poziomie centralnym w Chinach i to jest nie tylko prestiż, ale też dowód pracy, jaką konsekwentnie wykonujemy - powiedział.

Europejski Kongres Gospodarczy odbywa się już po raz dziewiąty, jego organizatorem jest Grupa PTWP SA. Na tegoroczny Kongres zarejestrowała się rekordowa liczba ponad 12 tys. uczestników. W przestrzeniach Międzynarodowego Centrum Kongresowego i Spodka zaplanowano ponad 150 sesji z udziałem ponad tysiąca prelegentów.

Źródło informacji: Centrum Prasowe PAP